VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 181)
z dnia 11 kwietnia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 181)

11 kwietnia 2018 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Jerzego Polaczka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– ocena funkcjonowania ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Artur Soboń** sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Norbert Książek** główny inspektor nadzoru budowlanego wraz ze współpracownikami, **Tomasz Emiljan** dyrektor Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Anna Panek** zastępca dyrektora ds. oceny technicznej i harmonizacji europejskiej Instytutu Techniki Budowlanej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Mykietyński, Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury. Witam państwa posłów, witam przedstawicieli strony rządowej. Za chwilę pozwolę sobie przywitać państwa imiennie.

Tematem dzisiejszego posiedzenia, który wynika z zatwierdzonego planu pracy Komisji na pierwsze półrocze 2018 r., jest ocena funkcjonowania ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych. Podmiotem upoważnionym jest minister inwestycji i rozwoju. Bardzo serdecznie, w imieniu prezydium, witam na dzisiejszych obradach pana ministra Artura Sobonia, sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz z osobami towarzyszącymi: panią Anitą Grabowską-Wlaź, dyrektor Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji i panem Łukaszem Rymarzem, specjalistą w tym departamencie. Witam głównego inspektora nadzoru budowlanego pana Norberta Książka i towarzyszącego mu pana Romana Sobczaka, dyrektora Departamentu Wyrobów Budowlanych w Głównym Urzędzie Nadzoru Budowlanego. Witam przedstawiciela NIK w osobie pana Tomasza Emiljana, dyrektora Departamentu Infrastruktury oraz przedstawiciela Instytutu Techniki Budowlanej, który jest reprezentowany przez panią Annę Panek, zastępcę dyrektora do spraw oceny technicznej i harmonizacji europejskiej i towarzyszce jej osoby.

Szanowni państwo, pan przewodniczący Bogdan Rzońca poprosił mnie o poprowadzenie posiedzenia, ponieważ za chwilę ma wystąpienie na sali plenarnej i nie może uczestniczyć od początku w dzisiejszych obradach. Żeby niepotrzebnie nie przedłużać, jeśli nie ma żadnych innych wniosków ze strony państwa posłów do porządku dziennego, chciałbym w tym momencie oddać głos przedstawicielom strony rządowej i poprosić ich o przedstawienie informacji zgodnej z przyjętym porządkiem obrad. Przypominam, że członkowie Komisji otrzymali wcześniej informację na piśmie przygotowaną przez resort i głównego inspektora nadzoru budowlanego. Dotyczy ona działań organów nadzoru budowlanego w obszarze rynku wyrobów budowlanych.

Oddaję głos panu ministrowi i jednocześnie proszę o dalsze zarządzanie kolejnością wypowiedzi przez pańskich współpracowników. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

Dziękuję, panie przewodniczący. Myślę, że jeżeli pojawią się jakieś pytania, to wówczas będziemy szerzej wyjaśniać pewne kwestie. Bardzo mnie cieszy, że Wysoka Komisja

zajęła się tą sprawą. Dziękuję za zainteresowanie ze strony Komisji. Temat jest bardzo ważny. Głównym organem w tym obszarze jest główny inspektor nadzoru budowlanego i dlatego przekażę mu głos. Pan inspektor przedstawi kilka podstawowych informacji tytułem wprowadzenia do dalszej dyskusji. Chcę państwa poinformować, że towarzyszą nam eksperci z zakresu materiałów i wyrobów budowlanych. Z pewnością udzielą szczegółowych odpowiedzi na każde zdane pytanie, jeśli wystąpi taka potrzeba.

Bardzo proszę, panie inspektorze.

Główny inspektor nadzoru budowlanego Norbert Książek:

Dziękuję, panie ministrze. Dzień dobry państwu. Wysoka Komisjo, ustawa o wyrobach budowlanych określa zasady wprowadzenia do obrotu lub udostępnienia na rynku krajowym wyrobów budowlanych, zasady kontroli wyrobów budowlanych wprowadzonych do obrotu lub udostępnionych na rynku oraz właściwość organów w zakresie wykonywania zadań administracyjnych wynikających z rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 305/2011 z dnia 9 marca 2011 r. ustanawiającego zharmonizowane warunki wprowadzania do obrotu wyrobów budowlanych i uchylającego Dyrektywę Rady nr 89/106/EWG.

Podstawowe organy, właściwe w zakresie wyrobów budowlanych, to 16 wojewódzkich inspektoratów nadzoru budowlanego oraz główny inspektor nadzoru budowlanego. Do podstawowych zadań tych organów należy kontrola wyrobów budowlanych wprowadzanych do obrotu i udostępnianych na rynku krajowym, prowadzenie postępowań administracyjnych w tym zakresie oraz współpraca z organami celnymi i prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który monitoruje funkcjonowanie systemu nadzoru rynku w zakresie wyrobów budowlanych wprowadzonych do obrotu w systemie europejskim, czyli z oznakowaniem CE. Główny inspektor nadzoru budowlanego jest zobowiązany przekazywać prezesowi UOKiK roczne sprawozdanie z przeprowadzonych przez organy nadzoru rynku kontroli wyrobów budowlanych wprowadzonych do obrotu, podlegających oznakowaniu CE.

Prowadzenie kontroli wyrobów budowlanych wprowadzanych do obrotu oraz udostępnianych na rynku krajowym, zlecanie badań próbek pobranych w toku tych kontroli oraz prowadzenie postępowań administracyjnych w pierwszej instancji należą do obowiązków wojewódzkich inspektorów nadzoru budowlanego, natomiast główny inspektor nadzoru budowlanego może korzystać z tych uprawnień przy wykonywaniu swoich zadań, do których należą m.in. sporządzanie rocznych planów kontroli i zatwierdzanie planów wojewódzkich; gromadzenie informacji o przeprowadzonych kontrolach, wynikach zleconych badań próbek, wydanych orzeczeniach i opiniach dla organów celnych; publikowanie w Biuletynie Informacji Publicznej Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego wyników badań próbek wyrobów budowlanych; prowadzenie Krajowego Wykazu Zakwestionowanych Wyrobów Budowlanych; wydawanie wojewódzkim inspektorom nadzoru budowlanego wytycznych i zaleceń dotyczących kontroli oraz zapewniających jednolitość postępowań w sprawach wyrobów budowlanych; kontrola działalności wojewódzkich inspektoratów nadzoru budowlanego oraz prowadzenie punktu kontaktowego do spraw wyrobów budowlanych. Główny inspektor nadzoru budowlanego jest także organem drugiej instancji w sprawach wyrobów budowlanych.

Kilka informacji na temat podstawowych spraw z zakresu zasobów ludzkich i realizacji planów nadzoru budowlanego w ostatnich latach. Szanowni państwo, utworzenie w 2004 r., w związku z wejściem w życie ustawy o wyrobach budowlanych, nowych struktur nadzoru budowlanego, czyli komórek organizacyjnych wykonujących zadania w zakresie nadzoru rynku wyrobów budowlanych, opierało się na określonej liczbie etatów. Różne uwarunkowania spowodowały, że obecnie tylko w 4 inspektoratach wojewódzkich stan etatowy odpowiada temu z roku 2004. W pozostałych 12 inspektoratach nastąpił spadek zatrudnienia, przy czym liczba wykonywanych zadań z roku na rok wzrasta. Na przykład w 2013 r., przy przeprowadzonych kontrolach w łącznej liczbie 1448, skontrolowano 4003 wyroby, pobrano 26 próbek do badań i wszczęto 373 postępowania. To wszystko zostało zrobione przy liczbie etatów wynoszącej 71,8. Dla porównania, w 2017 r. przeprowadzono 1568 kontroli, skontrolowano 4070 wyrobów, pobrano

do badań 410 próbek i wszczęto 699 postępowań. Od 2017 r. rozpoczęto nakładanie kar. Miniony rok zamknął się pod tym względem łączną kwotą 544 200 zł. To wszystko zostało wykonane siłą 77,4 etatu. W naszych materiałach podajemy państwu szczegółowe dane w tabeli dotyczące poszczególnych lat. Wykazane kontrole to kontrole planowa i doraźne. Jak powiedziałem wcześniej, liczba kontroli planowych w podziale na województwa jest zatwierdzana przez głównego inspektora nadzoru budowlanego i przekazywana do realizacji organom wojewódzkim. W 2017 r. po raz pierwszy nie został wykonany zbiorczy plan w zakresie liczby kontroli, chociaż ogólna liczba kontroli i objętych nią wyrobów jest wyższa niż zakładał plan. Wynika to jednak z prowadzenia działań doraźnych, na które rezerwa w planie została przewidziana odrębnie. Na zaplanowanych 1152 kontrole przeprowadzono 1115 kontroli, co stanowiło 97% wykonania planu. Jeśli chodzi o liczbę wyrobów budowlanych, to zbiorczy plan kontroli został zrealizowany. Był to efekt objęcia kontrolami planowymi większej liczby wyrobów niż wynikało to z pierwotnego planu trzech wojewódzkich inspektorów nadzoru budowlanego.

Szanowni państwo, w 2017 r. skontrolowano 3579 wyrobów budowlanych, z czego: 82% stanowiły wyroby oznakowane CE, 15% wyroby oznakowane znakiem budowlanym, poniżej 1% wyroby oznakowane CE i znakiem budowlanym, 2% stanowiły wyroby nieoznakowane, a 1 skontrolowany wyrób został wprowadzony na podstawie przepisów krajowych w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej lub EFTA. Kontrolowany przez nas asortyment sprowadzał się do kilku priorytetowych grup wyrobów budowlanych. Sprawdzaliśmy drzwi, okna i wyroby związane, membrany, wyroby do izolacji cieplnej, cement, wapna budowlane i spoiwa hydrauliczne, wyroby do pokryć dachowych, świetliki, okna dachowe i wyroby pomocnicze, wyroby do wznoszenia murów, kruszywa, kleje budowlane i urządzenia do ogrzewania pomieszczeń. Kryteriami wyłaniania wymienionych grup wyrobów są, co do zasady: zastrzeżenia formalne na poziomie średnio minimum 30%, stwierdzane w latach poprzednich w toku kontroli rynku; liczba skarg z rynku z ostatnich dwóch lat; wyniki badań próbek zleconych w latach poprzednich; częstotliwość kontroli określonego asortymentu wyrobów zależna najczęściej od występowania wyrobu na rynku; istotność ze względu na wpływ na spełnianie wymagań podstawowych, a także wzrost produkcji budowlanej, co może świadczyć o większym popycie, szerszej dostępności wyrobu na rynku i związanej z tym możliwości obniżenia jakości wyrobów.

Łączne działania kontrolne organów nadzoru budowlanego w 2017 r., czyli wojewódzkich inspektorów nadzoru budowlanego i głównego inspektora nadzoru, objęły 1607 kontroli rynku ogółem, zarówno planowanych, jak i doraźnych. Skontrolowano 4284 wyroby budowlane oraz przeprowadzono 12 inspekcji budów pod kątem stosowania wyrobów budowlanych. Podczas inspekcji kontroli poddano 60 wyrobów.

Kilka zdań na temat wyników przeprowadzonych kontroli. Spośród skontrolowanych w 2017 r. 3579 wyrobów objętych kontrolami planowymi i doraźnymi stwierdzono nieprawidłowości w stosunku do 1492 wyrobów. Stanowiło to 42%. Tabela, którą zamieściliśmy na stronie 4 w naszym materiale, przedstawia odsetek wyrobów nieprawidłowych stwierdzony w poszczególnych latach, tj. od 2012 r. W 2012 r. ten odsetek wynosił 32%, w 2013 r. 30%, w 2014 r. 39%, w 2015 r. 44%, w 2016 r. 42%, a w 2017 r., jak już powiedziałem, także 42%. Z powyższej statystyki wynika, że niższa realizacja zbiorczego planu kontroli w 2017 r. nie spowodowała obniżenia jakości kontroli przy założeniu, że sytuacja na rynku w ostatnich latach nie zmieniła się. Chodzi o brak poprawy jakości w kwestiach formalnych dotyczących wprowadzania wyrobów do obrotu.

Proszę państwa, jednym z podstawowych sposobów naszego działania, najbardziej racjonalnym i mającym rzeczywisty wpływ na producentów, jest badanie próbek wyrobów budowlanych. Badanie próbek wyrobów budowlanych stanowi jedyną wiarygodną weryfikację zadeklarowanych przez producenta właściwości użytkowych wyrobu. Sprawozdawczość pokazuje, że liczba pobieranych próbek do badań rośnie z roku na rok, zwłaszcza od 2015 r., kiedy w budżecie wyodrębniono znaczące, w porównaniu z latami poprzednimi, środki na działalność związaną z badaniami wyrobów. W 2015 r. liczba próbek zleconych do badania przez wojewódzkie inspektoraty nadzoru budowlanego wynosiła 342, z czego stwierdzono nieprawidłowości w przypadku 62%. Liczba wyni-

ków negatywnych wyniosła 213. W roku 2016 pobrano 428 próbek. Liczba wyników negatywnych wyniosła 254, co stanowi 60% nieprawidłowości. Dane za 2017 r. są następujące: 423 pobrane próbki, 192 wyniki negatywne, nieprawidłowości w przypadku 47%. Podane dane pokazują pewną tendencję, tzn. delikatny, ale jednak systematyczny spadek stwierdzanych nieprawidłowości w porównaniu rok do roku. Koszt badań laboratoryjnych przeprowadzonych w 2017 r. wyniósł 1 772 040 zł.

Warto podkreślić, że waga badania próbek wyrobów budowlanych znacznie wzrosła od 1 stycznia 2016 r., tj. odkąd GINB jest zobowiązany do publikowania wyników wszystkich zleconych badań próbek wyrobów budowlanych pobranych przez organy nadzoru budowlanego. Publikacja badań wpływa w znacznym stopniu na wizerunek poszczególnych producentów, a także stanowi narzędzie wykorzystywane przez konkurencję do walki o klienta. Z zaprezentowanego wyżej zestawienia wynika, że publikacja wyników badań pobranych próbek w 2016 r. mogła przyczynić się do poprawy jakości wyrobów budowlanych skontrolowanych w 2017 r. Odnotowano bowiem, jak już wskazywałem, spadek nieprawidłowości aż o 13%.

Jeśli chodzi o jakość wyrobów budowlanych, to jak powiedziałem wcześniej, badania próbek stanowią najlepszy instrument weryfikacji, czy dany wyrób spełnia deklarowane właściwości użytkowe. O konieczności kontynuowania działań związanych z badaniami próbek wyrobów budowlanych przekonują uzyskiwane wyniki, a konkretnie udział wyników negatywnych w badanych grupach wyrobów. W materiale jako przykład podaliśmy dwie grupy wyrobów, które były badane w największej liczbie. Są to wyroby do izolacji cieplnej oraz membrany i folie. Wyniki negatywne na przestrzeni trzech ostatnich lat, tj. w okresie 2015–2017, jak państwo widzicie, pokazują wyraźną tendencję spadkową.

Od 1 stycznia 2017 r., w związku z nowelizacją ustawy o wyrobach budowlanych, organy nadzoru budowlanego właściwe w sprawach wyrobów budowlanych w przypadku stwierdzenia naruszeń prawa wyszczególnionych w ustawie obowiązane są do nałożenia, w drodze decyzji, kary pieniężnej na producenta, importera lub sprzedawcę. W 2017 r. wojewódzkie organy nadzoru budowlanego wszczęły 40 postępowań w sprawie kar pieniężnych, z czego 10 pozostawało jeszcze w toku na koniec roku. W 30 zakończonych postępowaniach wydano 29 decyzji nakładających karę na producenta i 1 decyzję o ukaraniu sprzedawcy wyrobu budowlanego. Łączna kwota nałożonych kar w pierwszym roku obowiązywania przepisów wyniosła 544 200 zł. Relatywnie niewielka liczba postępowań w sprawie kar pieniężnych wynikała w znacznej mierze z faktu, iż w dużej części kontrolowane wyroby, zwłaszcza w pierwszej połowie 2017 r., zostały wprowadzone na rynek przed datą wejścia w życie nowych przepisów. W związku z przepisami przejściowymi nie można było karać w przypadkach, kiedy chodziło o wyroby wprowadzone na rynek wcześniej. Większej liczby postępowań w sprawie kar należy spodziewać się w roku bieżącym, kiedy na rynku udostępnianych będzie coraz więcej wyrobów wprowadzonych do obrotu po 1 stycznia 2017 r. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z przedstawicieli strony rządowej chciałby jeszcze uzupełnić wypowiedź głównego inspektora nadzoru budowlanego? Pan minister Soboń, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

Chcę tylko poinformować, że w posiedzeniu uczestniczą, obok przedstawicieli Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, także reprezentanci Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego oraz Instytutu Techniki Budowlanej. Jeśli państwo posłowie macie pytania, to jestem głęboko przekonany, że będziemy w stanie udzielić na nie odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Nawiązując do informacji pana ministra i korzystając z okazji, chciałbym poprosić o wypowiedź panią dyrektor z Instytutu Techniki Budowlanej. Czy zechce pani uzupełnić ze swojej strony wypowiedź głównego inspektora nadzoru budowlanego, ewentualnie odnieść się do tego, co zostało zaprezentowane?

Zastępca dyrektora ds. oceny technicznej i harmonizacji europejskiej Instytutu Techniki Budowlanej Anna Panek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie mam pytań, jako takich, do pana ministra. Mogę natomiast w kilku zdaniach przybliżyć Wysokiej Komisji obszar działalności mojego instytutu w zakresie związanym z wyrobami budowlanymi. Instytut Techniki Budowlanej jest jednostką zajmującą się oceną techniczną, upoważnioną do wydawania krajowych ocen technicznych. Są to nowe specyfikacje techniczne, które pojawiły się z początkiem zeszłego roku. Zastąpiły one tzw. aprobaty techniczne wydawane od 1995 r. Dokumenty, o których mówię, wystawiane przez instytut, dotyczą wyrobów, które nie są objęte polskimi normami. Żeby taki wyrób mógł zostać dopuszczony do obrotu, konieczne jest przeprowadzenie krajowej oceny technicznej.

Nasz instytut jest jedną z ośmiu jednostek krajowej oceny technicznej powołanych przez ministra i upoważnionych do wystawiania odpowiednich dokumentów. Ponieważ rzecz jest stosunkowo nowa, to cała procedura związana z wydawaniem dokumentu, ustaleniem, jak ma on wyglądać i co zawierać, jak ma przebiegać procedura badawcza itd. to wszystko było swoistym wyzwaniem, któremu musiało sprostać osiem jednostek powołanych przez właściwego ministra. W naszej ocenie wszystko funkcjonuje właściwie. Instytut Techniki Budowlanej wydał do tej pory ponad 370 krajowych ocen technicznych. Wszystkie osiem jednostek, z którymi staramy się na bieżąco współpracować i wymieniać informacjami, wystawiły łącznie ponad 660 krajowych ocen technicznych. Wydaje mi się, że na tej podstawie można stwierdzić, że system funkcjonuje właściwie.

Oprócz powyższego instytut działa także jako akredytowana certyfikująca jednostka, największa w Polsce. Posiadamy nowoczesne laboratoria, w których przeprowadzamy badania na potrzeby producentów. Na podstawie tych badań producenci deklarują właściwości użytkowe swoich wyrobów budowlanych.

To wszystko z mojej strony. Jeśli będę jakieś dodatkowe pytania, to jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję, pani dyrektor. Od siebie dodam, że naprawdę warto odwiedzić Instytut Techniki Budowlanej. Gorąco polecam taką wizytę. Komisja mogłaby ją na przykład zaplanować w drugim półroczu 2018 r. Myślę, że byłoby to bardzo ciekawe doświadczenie. Chyba dawno nikt z parlamentu nie odwiedzał Instytutu Techniki Budowlanej.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Byliśmy tam całkiem niedawno, w zeszłej kadencji Sejmu, panie przewodniczący.

Zastępca dyrektora ds. oceny technicznej i harmonizacji europejskiej Instytutu Techniki Budowlanej Anna Panek:

Zapraszamy państwa ponownie.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Zastanowimy się nad tą kwestią. Otwieram dyskusję. Jako pierwsza zgłosiła się pani poseł Sibińska. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Sibińska (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, uważnie słucham tego, co jest dziś prezentowane, ponieważ ustawa o wyrobach budowlanych to poniekąd moje dziecko. Prowadziłam obrady podkomisji, która zajmowała się pracą nad tą ustawą i było to zajęcie trudne oraz wymagające. Bardzo jestem ciekawa efektów tamtej pracy i dlatego pozwolę sobie na zadanie kilku szczegółowych pytań.

Po pierwsze, interesuje mnie, czy jesteście państwo w stanie oszacować, jaki procent wyrobów budowlanych funkcjonuje ciągle jeszcze na podstawie aprobatów technicznych? Jaka jest skala tego zjawiska? Czy aprobaty schodzą z rynku, czy ciągle mają się na nim dobrze?

Po drugie, czy szacowaliście państwo koszty ponoszone przez przedsiębiorców, producentów, w przypadku wydania aprobaty technicznej i zestawialiście je z kosztami uzyskania dokumentu potwierdzającego ocenę techniczną? Czy są to koszty na podobnym poziomie, czy różne, a jeżeli różne, to jak wygląda ich porównanie?

Kolejne pytanie dotyczy kwestii tzw. doposażenia wojewódzkich inspektoratów nadzoru, ale także głównego inspektora nadzoru budowlanego. O brakach kadrowych mówiliśmy już wtedy, gdy pracowaliśmy nad ustawą o wyrobach budowlanych. Wiadomo było, że inspektoratom dojdą nowe zadania, które dodatkowo obciążą pracowników. Pamiętam, że próbowaliśmy wówczas wprowadzić przepis, który pozwoliłby na to, żeby przynajmniej część pieniędzy z kwot uzyskanych z tytułu nałożonych kar mogła wpłynąć bezpośrednio do nadzoru budowlanego. Niestety, nie udało się tego zrealizować, ale być może teraz macie państwo jakiś pomysł w tym zakresie. Myślę, że mogłoby to poprawić sytuację w inspektoratach. Można by dzięki temu, na przykład, zwiększyć zatrudnienie. Interesuje mnie, czy macie państwo jakiś pomysł, w jaki sposób rozwiązać ten problem. Nam, jak powiedziałam, nie udało się tego przeprowadzić, mimo podejmowanych prób w tym kierunku. Faktem jest, że doposażenie zarówno głównego, jak i wojewódzkich inspektorów nadzoru budowlanego jest zadaniem pilnym i koniecznym. Bez dodatkowych środków nie będzie należycie wykonanej dodatkowej pracy i dodatkowych czynności wynikających z regulacji ustawowych.

Kolejna rzecz, do której chciałabym się odnieść, to kontrole i nakładane kary. Podaliście nam państwo ogólną kwotę z tytułu nałożonych kar i liczbę przeprowadzonych kontroli. Chciałabym się jednak dowiedzieć, jak duża jest skala wyrobów wprowadzanych na rynek, w przypadku których dochodzi do próby ominięcia obowiązujących przepisów. Wiadomo, że nakładane są kary, ale jak to wygląda, jeśli chodzi o cały rynek wyrobów budowlanych, jak jest skala tego zjawiska? Jak państwo to oceniacie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Proponuję, żebyśmy najpierw pozwolili wypowiedzieć się kilku posłom, powiedzmy trzem, następnie strona rządowa odniesie się do poruszonych kwestii i jeśli będzie potrzeba rozpoczniemy następną rundę pytań. Pan poseł Lamczyk, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Lamczyk (PO):

Panie ministrze, szanowni państwo, pan inspektor Książek powiedział, że została ukarana firma sprzedająca wyroby budowlane. Tak przynajmniej wynika z przedłożonego raportu. W związku z tym mam pytanie. Czy ta firma sprzedawała towary bez atestu, czy też były one niezgodne z atestami, czyli tzw. podróbki? To jedna kwestia.

Drugie pytanie dotyczy producentów elementów betonowych. Z tego, co mi wiadomo, tacy producenci na własną rękę badają próbki swoich wyrobów. W ten sposób chcą się oczywiście zabezpieczyć. Interesuje mnie, w jaki sposób inspekcja dociera do tego rodzaju próbek na przykład w sytuacji, kiedy dojdzie do jakiegoś sporu merytorycznego na tym tle? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Czy jest jeszcze jakieś zgłoszenie? Jeśli nie, to pozwolę sobie w tej chwili udzielić głosu. Pan minister Książek wspomniał o realizacji zadań przejętych przez inspektoraty nadzoru w 2004 r. Mam na myśli nadzór budowlany nad rynkiem wyrobów budowlanych. Jak podkreślono w przygotowanej informacji, obserwujemy spadek zatrudnienia w organach nadzoru. Moim zdaniem przydałoby się dodatkowe wyjaśnienie tego zjawiska. Obserwujemy pewien proces, a z drugiej strony, co dla nas jest oczywiste i na co państwo wskazujecie, pomimo spadku zatrudnienia rośnie liczba zadań. Na to wszystko nakłada się dodatkowo bardzo czasochłonny proces związany z wdrożeniem kandydatów do pracy w GUNB i w wojewódzkich inspektoratach nadzoru. Nie jest to prosta sprawa i dlatego chciałbym się zapytać o to, na jakie wynagrodzenia mogą liczyć osoby zatrudnione w inspektoratach nadzoru budowlanego?

Poprosiłbym także o szerszy komentarz na temat obserwowalnego procesu spadku zatrudnienia oraz o informację, czy dostrzegacie państwo konieczność podjęcia działań zaradczych, a jeśli tak, to jakich? Być może my, jako Komisja, moglibyśmy państwa w nich wesprzeć. Praca inspektorów wymaga fachowości z jednej strony, a z drugiej ma dawać gwarancje odpowiedniej jakości danej budowli czy jej elementów. Wszystko musi być nie tylko zgodne z projektem architektonicznym, ale również z wymogami wynikającymi z dopuszczenia danego wyrobu budowlanego do użytku.

Zgłosił się jeszcze pan przewodniczący Żmijan. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, ponieważ zostało już postawionych kilka istotnych pytań, nie mam zamiaru ich powtarzać, chcę jedynie nawiązać do poruszonego zagadnienia kontroli. Zadam pytanie wprost. W trakcie pracy nad budżetem na 2018 r. dopytywałem osobę pełniącą obowiązki szefa Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego o budżet dla tej jednostki, także w kontekście i w trosce o należyte wykonywanie dodatkowych czynności, czyli tych wszystkich kontroli, o których była dziś mowa itd. Pytałem wtedy także o środki na wynagrodzenia. Dzisiaj chciałbym zapytać głównego inspektora nadzoru budowlanego, ile wynosi średnia płaca w urzędzie? Jak to wygląda dzisiaj? Problem niskich płac powraca od lat.

Mam także prośbę do pana ministra Sobonia. Ponieważ spotykamy się na posiedzeniu Komisji Infrastruktury, a w międzyczasie przeprowadzono bardzo poważne rekonstrukcje w składzie rządu, niekiedy bardzo trudno zaadresować nam właściwie nasze wnioski i uwagi. Nie wiemy nawet, do kogo wystąpić z pytaniem i dlatego chciałbym poprosić pana ministra, aby korzystając z okazji zaprezentował nam kierownictwo nowego resortu. Przepraszam, że akurat dzisiaj to postuluję, ale chyba nie będziemy zwoływać w tej sprawie specjalnego posiedzenia Komisji, chociaż niewykluczone, że by się przydało, zwłaszcza z udziałem szefa nowego resortu inwestycji i rozwoju. Wracając do meritum, proszę o przedstawienie kierownictwa ministerstwa wraz z przypisanym zakresem kompetencji do poszczególnych ministrów. Wydaje mi się, że jest to konieczne. Czasami pytamy o coś i otrzymujemy odpowiedź, że te sprawy nie znajdują się już w naszych kompetencjach. Bardzo proszę o informację na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Za chwilę udzielę głosu panu ministrowi, ale jeśli chodzi o tę ostatnią kwestię poruszoną przez przewodniczącego Żmijana, chcę powiedzieć, że ponieważ nie stanowi ona przedmiotu dzisiejszych obrad, sugerowałbym panu ministrowi, żeby – jeśli uzna za stosowne – zabrał głos na ten temat na zakończenie posiedzenia. Zaznaczam, że nie mamy zamiaru na ten temat prowadzić dyskusji. Żeby takowa się odbyła, konieczne byłoby zwołanie odrębnego posiedzenia Komisji lub podkomisji. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli państwo pozwolicie, to powiem od siebie dwa zdania, a następnie oddam głos towarzyszącym mi ekspertom.

Wysoka Komisjo, problem zbyt niskich wynagrodzeń w inspektoratach nadzoru budowlanego, a tym samym nie na tyle efektywnej pracy inspektorów, jakiej moglibyśmy oczekiwać, co jest w tym przypadku zrozumiałe, nie jest nowym problemem. Mogę w tym momencie zadeklarować, rzecz jasna bez przesądzenia, jak ostatecznie będzie wyglądało wdrożone rozwiązanie, ponieważ dzisiaj dopiero omawialiśmy z ministrem Kwiecińskim wstępną koncepcję, że problem dostrzegamy i zaproponujemy jego rozwiązanie, które mam nadzieję odpowie także na pytanie pani poseł Sibińskiej, co dalej w tej materii planuje zrobić resort. Uregulujemy rzecz od strony organizacyjnej i materialnej, jeśli chodzi o doposażenie inspektoratów, ale musimy pamiętać, że działamy w określonych warunkach i mamy określone możliwości. Są one takie, a nie inne i wynikają z prowadzonej przez GUNB działalności. Reforma będzie miała charakter kompleksowy i pójdzie nawet dalej niż to państwu teraz przedstawiam. Wynagrodzenia i etaty to tylko jeden z jej elementów. Wydaje mi się, że propozycja będzie ciekawa i mam nadzieję, że wspólnie będziemy o niej jeszcze dyskutować.

Jeśli chodzi o kierownictwo resortu, to pan przewodniczący słusznie zauważył, że po pierwsze szkoda czasu na dzisiejszym posiedzeniu, a po drugie, informacja na ten temat jest publicznie dostępna. Wystarczy wejść na stronę internetową ministerstwa i można znaleźć bez problemu informacje na temat tego, czym zajmują się poszczególni członkowie kierownictwa Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

To nie jest to samo. Nie o to mi chodziło, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

Rozumiem, panie pośle. Jeśli chodzi o pytanie dotyczące nas, obecnych na dzisiejszym posiedzeniu, to mogę powiedzieć tylko tyle, że całe budownictwo, czyli dział 18 administracji rządowej, jest aktualnie częścią Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, a osobą odpowiedzialną w resorcie za ten dział jest sekretarz stanu, którym w tym momencie jestem ja. Nie ma w kierownictwie ministerstwa więcej osób, które zajmowałyby się budownictwem. Jeśli pojawi się potrzeba opisania, za realizację jakich programów operacyjnych odpowiadają poszczególni ministrowie, to oczywiście dostarczę państwu informacje na ten temat. Potrzebuję jednak trochę czasu na zebranie tych danych. W tej chwili mógłbym państwu przedstawić rzecz ogólnie, ale rozumiem, że ogólnie to pan przewodniczący Żmijan wie, kto się czym u nas w resorcie zajmuje. Chyba, że pan przewodniczący ma jakieś konkretne, szczegółowe pytanie, wtedy postaram się na nie odpowiedzieć.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Czy mogę jedno zdanie, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Wolałbym, abyśmy otrzymali wcześniej odpowiedzi na zadane pytania.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Obiecuję, że nie będę rozwijał tematu.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dobrze. W takim razie bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie ministrze, wydaje mi się, że moje pytanie było zasadne chociażby tylko dlatego, że wiemy, iż w Ministerstwie Infrastruktury jest sekretarz stanu, który jest równocześnie pełnomocnikiem rządu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

Ale do czego, panie pośle?

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

No właśnie. Na przykład do sprawy centralnego portu komunikacyjnego albo do kolei dużych prędkości. Chcielibyśmy wiedzieć, z czego to wynika? Gdzie ma swojego przełożonego ów pełnomocnik rządu?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

To już nie do mnie pytanie, panie pośle.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Proponuję odłożyć wyjaśnienie tej sprawy na sam koniec. Przypominam, że dzisiaj zwołaliśmy posiedzenie Komisji w celu dokonania oceny realizacji ustawy o wyrobach budowlanych. Jest to zupełnie inna problematyka niż ta, której dotyka w swoim pytaniu pan przewodniczący Żmijan.

Poproszę teraz głównego inspektora nadzoru budowlanego o udzielenie odpowiedzi na pytania zadane przez poseł Sibińską i posła Lamczyka, a także o odniesienie się do kwestii, które poruszyłem w moim wystąpieniu. Bardzo proszę.

Główny inspektor nadzoru budowlanego Norbert Książek:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to oddam w tych sprawach głos panu dyrektorowi Sobczakowi, szefowi Departamentu Wyrobów Budowlanych GUNB.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Wyrobów Budowlanych Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego Roman Sobczak:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, jeśli chodzi o pytania zadane przez panią poseł Sibińską, to idąc po kolei, jeżeli chodzi o procent aprobat, które funkcjonują na rynku chcę poinformować, iż 2016 r. był rokiem, w którym wydano dużą liczbę aprobat, ponie-

waż producenci składali wnioski do jednostek o wydanie aprobaty na podstawie starych przepisów. Jeśli chodzi o konkretne wielkości, to być może uzupełni moją wypowiedź pani dyrektor z Instytutu Techniki Budowlanej ja natomiast mogę poinformować, że zgodnie z przepisem przejściowym aprobaty mogą być używane jako krajowe oceny techniczne przez pięć lat. Oznacza to, że w okresie pięciu lat nastąpi naturalne zastąpienie ich nowymi specyfikacjami.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące kosztów, to nowelizując ustawę, wyliczyliśmy średni koszt roboczogodziny. Wynosiła ona ok. 120 zł i tak to zapisaliśmy. Wydaje się, że koszty wydania specyfikacji nie powinny wzrosnąć, ponieważ nie zmieniła się liczba godzin potrzebna do opracowania specyfikacji.

Pytanie dotyczące kontroli i nakładanych kar. Pan minister powiedział wcześniej, że w ostatnich latach te kwestie kształtują się na podobnym poziomie. Nieprawidłowości w skontrolowanych wyrobach wynoszą ok. 42%. Warto podkreślić, że są to wyroby z grupy ryzyka. Ustalając plan kontroli, bierze się pod uwagę wyniki badań z lat wcześniejszych, skargi itd. Prowadzi się także kontrole doraźne podejmowane na bardzo wyraźny sygnał z rynku. Często otrzymujemy doniesienia od konkurencji, która informuje nas, że z jakimś wyrobem dostępnym na rynku może być coś nie tak. Wspomniane 42% nieprawidłowości dotyczy wyrobów, których kontrola została podjęta na podstawie określonych przesłanek.

Z kolei jeśli chodzi o kary, to są one nakładane w przypadku wyrobów, w odniesieniu do których zostały wcześniej wydane ostateczne decyzje. Chodzi na przykład o przypadki, kiedy została wydana decyzja o wycofaniu wyrobu z obrotu. W takiej sytuacji organ jest zobligowany do nałożenia stosownej kary. Oczywiście, ustalając wysokość kary, organ powinien kierować się odpowiednimi przesłankami, takimi jak: liczba wyrobów wprowadzonych do obrotu, współpraca podmiotu, który wprowadził wyrób z organem nadzoru, sprawdzenie, czy tego rodzaju przypadki miały już miejsce w przeszłości itd. Na tej podstawie organ ustala wysokość kary. Należy pamiętać, że przepis o karach, jaki został wprowadzony w ustawie, miał na celu przede wszystkim działanie prewencyjne. Nieuchronność kary i jej wysokość miały z założenia działać na producentów i odstraszać ich przed świadomym wprowadzaniem na rynek wyrobów, które naruszają przepisy ustawy. Pamiętajmy jednak, że mogą się zdarzyć sytuacje, kiedy producent wprowadzi jakiś wyrób na rynek nieświadomie. Ten aspekt sprawy organ także powinien wziąć pod uwagę, ustalając wysokość kary.

Jeśli chodzi o kwestię podróbek i o elementy stropowe, o które pytał pan poseł Lamczyk, to chciałbym poprosić pana posła o wyjaśnienie kwestii podróbek. Szczerze powiem, że nie zrozumiałem chyba, o co pan dokładnie pytał.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Lamczyk (PO):

Miałem na myśli następujący przypadek: firma produkuje elementy stropowe i sama bada próbki u siebie, w swoim laboratorium. Wiadomo, że firmy takie laboratoria posiadają. Interesuje mnie, co się dzieje, jeżeli pojawi się jakiś spór dotyczący tych wyrobów, na przykład spór sądowy? Jak wówczas inspektor się zachowuje, jak ocenia swoje próbki zbadane w wyniku kontroli i te, które otrzymał od producenta?

Dyrektor Departamentu Wyrobów Budowlanych GUNB Roman Sobczak:

Wprowadzane wyroby budowlane mieszczą się zawsze w pewnych systemach, od 1 do 4. Dotyczy to także elementów stropowych. Najwyższy system to 1, najniższy 4. W systemach wyższych producent ma obowiązek prowadzenia zakładowej kontroli produkcji. Oznacza to, że musi on we własnych laboratoriach badać próbki wyrobów. Nadzór nad tym sprawuje jednostka certyfikująca, która posiada odpowiednią akredytację. Jest to element systemu, który ma na celu zapewnienie, że wyroby wprowadzane do obrotu posiadają takie właściwości użytkowe, jakie deklaruje producent. Chodzi o stałość właściwości użytkowych, a producent sam dba o to, żeby jego wyroby trafiały na rynek w odpowiedniej jakości. Organ nadzoru, który pobiera próbkę wyrobu do badań lub zleca laboratorium przeprowadzenie badania może to zrobić tylko poprzez laboratorium

akredytowane i wynik takiego badania jest dla organu wiążący. Inaczej mówiąc, próbki badane przez producenta nie mogą być uwzględnione w postępowaniu prowadzonym przez organ ani w publikacjach dokonywanych później przez głównego inspektora nadzoru budowlanego. Dla organu ważne jest zbadanie próbek, które on zlecił, wykonane w akredytowanym laboratorium. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuje panu dyrektorowi. Przechodzimy do kolejnej rundy pytań. Pani poseł Maria Zuba, bardzo proszę.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam jedno krótkie pytanie. Ponieważ zmniejsza się liczba wyrobów nieprawidłowych, jak powiedział pan minister, to czy wobec tego zmieniają się również nieprawidłowości? Chodzi mi o to, czy pojawiają się nowe w momencie, kiedy znikają stare, czy też są to cały czas te same nieprawidłowości? Jak wygląda sytuacja od tej strony? Czy mamy do czynienia z ciągłą rotacją nieprawidłowości? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję, pani poseł. O głos poprosił pan przewodniczący Bogdan Rzońca. Bardzo proszę.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Być może ta kwestia była już poruszana, tego nie wiem, ponieważ byłem na sali obrad plenarnych, ale chciałbym zapytać o następującą rzecz. W dostarczonym materiale, w pkt 3 poświęconym wynikom kontroli i stwierdzonemu zakresowi nieprawidłowości formalnych znajdujemy następujące stwierdzenie, cytuję: „brak poprawy jakości w kwestiach formalnych dotyczących wprowadzania wyrobów do obrotu". Jak to należy rozumieć? Co to znaczy, że nic nie poprawia się w kwestiach formalnych? Czy jeśli ponownie spotkamy się za dwa lata, to będziemy mieć dokładnie taką samą sytuację? W jaki sposób możemy państwu pomóc, żeby taki zapis nie pojawił się znowu? Co powinniśmy zrobić, żeby na przykład pojawiło się stwierdzenie, że wystąpiła poprawa? Czym powinna zająć się Komisja, aby osiągnąć taki stan? Prosiłbym o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zgłaszał się jeszcze pan poseł Suchoń. Czy są jeszcze inne zgłoszenia, ponieważ chciałbym zamknąć listę mówców. Nie widzę. Ostatni głos i ostatnie pytania należą do pana posła Suchonia, bardzo proszę.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Dziękuję, panie przewodniczący. Nie wykluczam, że sprawa, którą chcę poruszyć, była już podnoszona wcześniej, tego nie wiem, ponieważ podobnie jak przewodniczący Rzońca brałem udział w debacie na sali plenarnej. Interesuje mnie spojrzenie na sprawę od strony klienta. Bardzo mnie cieszą kontrole i prowadzone postępowania, że państwo dbacie o to, żeby asortyment wyrobów budowlanych był odpowiedniej jakości. Chciałbym usłyszeć, w jaki sposób informacje o stwierdzonych nieprawidłowościach docierają do klienta. W jaki sposób Polacy się o nich dowiadują? Myślę, że jest to praktyczny aspekt zagadnienia. W tej chwili zainteresowane osoby oglądają transmisję z posiedzenia Komisji w internecie i wydaje mi się, że tego rodzaju informacja byłaby dla nich istotna. W jaki sposób inspektoraty nadzory przekazują klientom swoje ustalenia pokontrolne i jak w ogóle odbywa się komunikacja z Polakami na tym polu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Proszę pana ministra i towarzyszące mu osoby o odniesienie się do poruszonych kwestii. Rozumiem, że zacznie pan dyrektor. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Wyrobów Budowlanych GUNB Roman Sobczak:

Wysoka Komisjo, postaram się niejako zbiorczo odpowiedzieć na trzy zanotowane przeze mnie pytania, ponieważ wydaje mi się, że w gruncie rzeczy dotyczyły one tej samej sprawy. Stwierdzone nieprawidłowości mają powtarzalny charakter. Mogą to być nieprawidłowości formalne, do czego nawiązał pan poseł Rzońca, i wynikać z różnych przyczyn. Czasami jest to niestaranność producenta w wystawieniu deklaracji właściwości

użytkowej lub umieszczeniu oznakowania. Szczególny pod tym względem był ostatni rok, ponieważ zmieniły się przepisy i producenci musieli od nowa wystawiać dokumenty. Odsetek nieprawidłowości mógł więc w pewnym stopniu być efektem zmiany przepisów. Nie wykluczamy, że producenci do końca orientowali się, w jaki sposób powinni postępować. Dokładniejsze porównanie i wnioski będziemy w stanie przedstawić za rok lub dwa.

Pan minister wspomniał wcześniej, że oprócz weryfikacji kwestii formalnych najlepszym narzędziem, które pozwala nam określić jakość wyrobu jest zbadanie jego próbek i sprawdzenie, czy właściwości użytkowe są faktycznie takie, jak deklarował producent. Od tej strony patrząc na problem, można stwierdzić, że ujawniane nieprawidłowości są powtarzalne i dotyczą tych samych grup wyrobów. Obserwujemy na szczęście lekką tendencję do poprawy. Ilustruje ją zestawienie przedstawione na stronie 6 w naszym materiale. Mam na myśli wyroby do izolacji cieplnej. W 2015 r. pobrano 113 próbek, z czego wynik negatywny dało 81%. W 2016 r. na 160 pobranych próbek negatywny wynik dało 64%, a w 2017 r. na 129 próbek negatywnych okazało się być 55%. Widać pozytywną tendencję. Prawdopodobnie wpływ na taką sytuację mają publikacje wyników badań próbek, a to z kolei jest odpowiedź na pytanie pana posła Suchonia, który pytał o sposób komunikowania z klientami. Najskuteczniejszy sposób informowania klientów stanowi publikacja badania próbek wyrobów budowlanych. Wszystkie wyniki, zarówno pozytywne, jak i negatywne, są publikowane na stronie Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego. Każdy może sobie sprawdzić konkretny badany wyrób, który go z jakichś przyczyn interesuje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze. Pan minister Książek, bardzo proszę.

Główny inspektor nadzoru budowlanego Norbert Książek:

Chciałbym uzupełnić wypowiedź dyrektora dotycząca naszych publikacji. Jak zostało powiedziane, publikujemy dane na temat zarówno pozytywnych wyników badania, jak i wyników negatywnych. Odbiór tych publikacji działa w dwie strony. Ważne jest także to, że wyniki badań są wykorzystywane przez producentów, którzy wyciągają z tego faktu stosowne wnioski.

Jeśli można, to na moment powróciłbym jeszcze do pytania dotyczącego kwestii kadrowych w organach nadzoru budowlanego. Niestety, sytuacja wygląda tak, że zdobycie dobrego pracownika jest nie lada sztuką. Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to nie dysponuję w tej chwili szczegółowa informacją na ten temat. Pełne dane przedstawił bodaj w ubiegłym tygodniu szef Służby Cywilnej, ale nie mam ich dziś ze sobą. Mogę państwu podać dane tylko na temat średniego wynagrodzenia w Głównym Urzędzie Nadzoru Budowlanego, przy czym są to dane za rok 2016. Średnie wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 4123 zł . Za 2017 r. było to ok. 200 zł więcej, o ile się nie mylę. Podkreślam, że chodzi o wynagrodzenie zasadnicze. Jeśli chodzi o wojewódzkie inspektoraty nadzoru budowlanego, te wartości były odpowiednio niższe.

Jeżeli chodzi o kadry, to ich fluktuacja w nadzorze budowlanym jest dość wysoka. Borykamy się z tym problemem w GUNB i jest on naprawdę poważny. W ubiegłym roku odnotowaliśmy fluktuację kadr na poziomie prawie 25%. Główny powód to płace. Cóż, tak to wygląda. Dobry pracownik, a w przypadku inspektorów wymagana jest jeszcze specyficzna wiedza zarówno jeśli chodzi o kwestie prawne, jak i stricte techniczne, jest bardzo cenny. Bez specjalnego przygotowania pracownik nie odczyta we właściwy sposób norm budowlanych, które dodatkowo okazują się być dość zmienne. Przygotowanie pełnowartościowego pracownika nadzoru budowlanego zajmuje kilka lat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Jeszcze pan minister na koniec? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

Mogę powiedzieć tylko tyle, że w ramach całościowego rozwiązania, o którym wspominałem i co do którego liczę, że znajdzie sojuszników w Komisji, poruszymy także i tę kwestię, którą przedstawił pan minister Książek. Mam nadzieję, że jeśli chodzi o wynagro-

dzenia w inspekcji nadzoru budowlanego pokażemy perspektywę bardziej atrakcyjną niż dzisiejsza sytuacja.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Pan przewodniczący Żmijan, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję za te deklaracje. Akurat panowie nie uczestniczyliście w pracach nad budżetem na rok 2018 więc nie wiecie, że zaproponowałem, aby Komisja podjęła działania na rzecz podwyżki budżetu w organach nadzoru budowlanego. Wtedy jednak przedstawiciel Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego wyraźnie powiedział, że środki, którymi GUNB dysponuje, są wystarczające. Tym bardziej dziękuję panom za tę ocenę, jaką dziś przedstawiliście.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

Między wystarczające a oczekiwane jest pewna różnica znaczeniowa, panie pośle.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Zostało wyraźnie powiedziane, że środki są wystarczające. Dzisiaj te oceny są jednak inne, bo wiemy, jak sprawy się mają na poziomie regionalnym, wojewódzkim i na niższych szczeblach. Mam nadzieję, ze pan minister podejmie działania na rzecz zmiany obecnego stanu rzeczy. Apeluję o to. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Zamykam dyskusję. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu ministrowi i osobom towarzyszącym za bardzo rzetelne przedstawienie informacji. Spełniła ona nasze oczekiwania. Bardzo dziękuję również za deklarację złożoną przez pana ministra, w kwestii systemowego rozwiązanie problemu. Wiadomo, że nie chodzi o przypadek jednego roku, ale o wieloletni regres, który obserwowaliśmy w przeszłym okresie. Zmiany są konieczne, aby zadania realizowane przez nadzór budowlany były naprawdę skuteczne. Trzeba te zmiany wdrożyć.

Z mojej strony, na podstawie wieloletniego doświadczenia z pracy w Komisji Infrastruktury, chciałbym jeszcze podzielić się pewnym indywidualnym przemyśleniem. Nie wykluczałbym, że w drugim półroczu tego roku, w związku z kontynuacją prac nad kwestiami dotyczącymi nadzoru budowlanego, warto będzie zorganizować posiedzenie Komisji z udziałem szefów wszystkich wojewódzkich inspektoratów nadzoru budowlanego, a do tego dodać jeszcze wizytę w Instytucie Techniki Budowlanej, jak miało to miejsce w poprzedniej kadencji Sejmu. Wszystko oczywiście zależy od woli posłów. To oni zdecydują.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Może zorganizujemy jakieś wyjazdowe posiedzenie w Lublinie. Co pan o tym sądzi, panie ministrze?

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Wszystko przed nami.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Artur Soboń:

W tej chwili mogę powiedzieć tylko tyle, że zaproszenie z naszej strony jest bardzo serdeczne, najserdeczniejsze z możliwych. Dzisiaj sprawy w ogóle nawet nie dotknęliśmy, ale uważam, że powinniśmy zastanowić się chociażby nad kwestiami pewnej spójności terytorialnej, jeśli chodzi o wojewódzkie inspektoraty nadzoru budowlanego i główny urząd nadzoru. W tym zakresie mamy sporo do zrobienia.

Przewodniczący poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji.